Nr. 3 Koźmin, środa dnia 10 stycznia 1923 r. Rok 36

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: miesięcznie **450** mkp. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: mm 1-łam. 30 mkp.

Dział urzędowy

POLACY!

Bogu Wszechmogącemu i Tobie, Narodzie Polski, ślubowałem ustawy Konstytucyjnej przestrzegać i bronić, dobru powszechnemu wiernie służyć. Poprzednik mój — Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ś. p. Gabrjel Narutowicz — poległ z ręki opętanej szałem nienawiści. Ponury cień padł na odradzającą się państwowość polską, na moralne podstawy naszego życia zbiorowego. Nienawiść wytwarza niepokój i nieład, rujnuje życie rodzin i państwa.

Rzeczpospolita swoją dostojność i moc czerpie przedewszystkiem z cnót i pracy swoich obywateli. Proszę Boga Wszechmogącego i Ciebie, Narodzie Polski, abyśmy zdołali usunąć z uczuć i czynów naszych zło długoletniej niewoli i wojny, godnie wykonać testament naszych przodków — zbudować jedną niepodzielną Rzeczpospolitę, silną miłością i pracą swoich obywateli pod opieką praw przez nich ustanowionych.

Wszyscy bez różnicy miejmy w pamięci słowa Adama Mickiewicza: „O ile polepszycie dusze wasze, o tyle polepszycie prawa wasze". Ślubujmy dawać w życiu publicznym wyraz utajonej tęsknoty do braterskiego współdziałania dla dobra wszystkich. Najpilniejsza potrzeba, to trwały rząd silny zaufaniem Sejmu i budżet wypełniony podatkami obywateli. Żadny genjusz jednostki, żadna dyktatura bez was i za was tego niezrobi. Zrobić to może zgodny wysiłek całego narodu.

W imieniu Rzeczypospolitej wołam do Was, Obywatele, skłaniajcie się do zgody w sprawach dobra powszechnego, ona jest pierwszym warunkiem wiernego wykonania ustawy konstytucyjnej, uzdrowienia życia gospodarczego i wychowania obywateli godnych imienia polskiego.

Warszawa, 20. grudnia 1922 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) Stanisław Wojciechowski

Prezes Rady Ministrów
(—) Władysław Sikorski

Nr. 10. W myśl porozumienia się z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych został wydany przez to Ministerstwo Okólnik Nr. 55 do P. P. Wojewodów ustalający typ wojskowy broni krótkiej palnej, która nie może być w posiadaniu osób prywatnych a mianowicie:

1) pistolety i rewolwery wszelkiego kalibru z przymocowaną kolbą,
2) pistolety „Browning Hiszpański" kalibru 7,65 mm,
3) pistolety „Frommer" kal. 7,65.

Ponieważ powyższy okólnik Nr. 55 obowiązuje od daty ogłoszenia, a mianowicie **od dnia 28 czerwca 1921 r.** Wszyscy posiadacze powyższej broni którzy nabyli ją przed tym terminem, zostali by poszkodowani bez ich winy. By uniknąć tego M. S. Wojsk. postanawia:

I. Posiadacze broni wyżej wyszczególnionej, którzy udowodnią, iż nabyli ją przed terminem 20. VI. 21. mogą ją odsprzedać M. S. Wojsk.

II. Przy dobrowolnem zgłoszeniu wyżej wyszczególnionej broni o pełnej wartości (od sprzedaży) otrzymują odszkodowanie w wysokości:

1) za pistolet z przymocowaną kolbą 20 000,— mkp.
2) za rewolwer 17 000,— mkp.
3) za pistolet „Browning Hiszpański" kal. 7,65 16 000,— mkp.
4) za pistolet „Frommer" kal. 7,65 15 000,— mkp.

III. Posiadacze wyżej wyszczególnionej broni oddają tę do najbliższego Okręgowego Zakładu Uzbrojenia za pokwitowaniem.

W wystawianym przez O. Z. U. kwicie winny być uwidocznione a) nazwa broni, b) kaliber, c) stopień jej zużycia, d) imię i nazwisko posiadacza, f) liczba i datę kwitu, g) kwota do wypłaty.

Drugi egzemplarz takiego kwitu przedstawia O. Z. U. Szefostwu Art. i Uz. IV. Posiadacz z kwitem zgłasza się w Szefostwie Art. i Uzbr. togoż D. O. K., którę wypłaca przynależną kwotę, odnosząc ten wydatek na dział V—III i odnotowując wypłatę na kwicie oddawcy broni, drugi zaś egzemplarz kwitu załącza do sprawy jako dowód dokonanej wypłaty.

V. Na pokrycie wydatkowych kwot Szefostwo Art. i Uzbr. D. O. K. wygotowuje zapotrzebowanie, które przesyła do Dep. III. Art. i Uzbr.

VI. Posiadacze wyżej wspomnianej broni, którzy nabyli ją po terminie 28 VI. 21. r. lub tegoż, którzy nie będą mogli wylegitymować się, iż nabyli ją przed tym terminem 28. VI. 21. do odszkodowania powyższego prawa nie posiadają. — Nr. dz. 148/4865 II —

Warszawa, dnia 4 września 1922 r.

Minister Spraw Wojskowych
Dep. III. Art. i Uzbr. z r. Szefa Administracji Armji
Szef Departamentu III.
(—) K. Dzierzanowski
Generał Brygady

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.
— Nr. dz. 6931/22 St. I. —

Koźmin, dnia 3 stycznia 1922 r.
Starosta, Czarnecki.

Nr. 11. Niniejszem zezwalam na stałą kwestę na rzecz tamt. Towarzystwa na całym obszarze Województwa Poznańskiego, na przeciąg czasu od 1 stycznia 1923 do 31 grudnia 1923, włącznie za pomocą rozsprzedaży tamtejszych wydawnictw.

Do rozsprzedaży tych wydawnictw upoważniam także Powiatowe Komitety pomocy inwalidow, zaznaczam jednak, że sprzedaż nie może się odbywać przez chodzenie od domu do domu i od osoby do asoby.

Sprzedający winni posiadać legitymacje (wykazy) osobiste, poświadczone przez Organa policyjne danej miejscowości.

— L. dz. 14271/22 II. A. —

Poznań, dnia 19 grudnia 1922 r.

Wojewoda Poznański, Za Wojewodę:
(—) Przybyłowicz m. p.
w z. Nacz. Wydz. Bezp. Publ.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

— Nr. dz. 6928/22 St. I. —

Koźmin, dnia 3 stycznia 1923 r.

Starosta, Czarnecki

Nr. 12. Niniejszem zezwalam za stałe zbieranie składek na cele tamtejszego Domu w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1923 r. na terenach powiatów: Krotoszyńskiego, Koźmińskiego. Odalanowskiego, Rawickiego, Pleszewskiego, Ostrowskiego i Gostyńskiego.

Zbierający winni być zaopatrzeni w legitymacje (wykazy) osobiste i ponumerowane listy składowe, poświadczone przez Organa policyjne danej miejscowości. Do Domu Sierot w Zdunach.

— L. dz. 14475 22 II. a. —

Poznań, dnia 20 grudnia 1922 r.

Za Wojewodę
(—) Dr. Przybyłowicz
w z. Nacz. Wydz. Bezp. Publ.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

— L. dz. 6921/22 St. I. —

Koźmin, dnia 3 stycznia 1923 r.

Starosta, Czarnecki.

Dział nieurzędowy

Błogosławieństwo Ojca Swiętego dla Prezydenta Wojciechowskiego

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski wysłał do Rzymu depeszę następującą:

Do Jego Świętobliwości Piusa XI. Rzym.

Obejmując urząd Prezydenta Rzeczypospolitej, pragnę o tem donieść Waszej Świątobliwości, a składając u stóp Jego hołd mego przywiązania synowskiego, błagam, abyś raczył w dalszym ciągu obdarzać Polskę ojcowską życzliwością, której Oczyzna moja miała już tyle dowodów i która dla niej jest tak cenną pomocą. Wspomnienie pobytu Waszej Świątobliwości w Polsce. zawsze żywe w naszych sercach, pozwala mi spodziewać się, ze sprawy naszego kraju, przy zmartwychwstaniu i wyzwoleniu którego Wasza Świątobliwość był obecny, będą w dalszym ciągu przedmiotem Jego troski.

(—) WOJCIECHOWSKI.

W odpowiedzi na to nadeszła depesza następująca:

Do Jego Ekscelencji Pana Wojciechowskiego,
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
Warszawa

Bardzo wzruszeni gorącą depeszę, jaką Wasza Ekscelencja raczył nam wysłać, obejmując urząd Prezydenta Rzeczypospolitej, dziękujemy z całego serca Waszej Ekscelencji. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że możemy potwierdzić zainteresowanie ojcowskie i sympatję, jaką mamy dla narodu tak chrześcijańskiego, którego wiarę głęboką i szlachetne dążenie do dobra poznaliśmy osobicie. Wyrażając najlepsze życzenia pomyślności dla Waszej Ekscelencji oraz dla Polski, przesyłamy ojcowskie błogosławieństwo apostolskie.

(—) PIUS.

Przykład godny naśladowania

Wszystkie organizację katolickie przechodzą w Polsce bardzo wielkie przesilinie dla braku finansów. Jednakże właśnie organizacje katolickie przyczyniają się do uświadomienia ludu oraz pogłębiania zasad, które należy stosować w życiu politycznym i gospodarczem. Katolicy mają na ogół kieszeń zamkniętą, o ile chodzi o popieranie spraw kościoła i katolicyzmu.

Inaczej postępują pod tym względem żydzi. Otóż żydowska Rada wyznaniowa w Krakowie zwróciła się do województwa krakowskiego z wnioskiem, by uznało podwyższenie podatku wyznaniowego, opłacanego przez żydów na cele wyznaniowe do wysokości 100 000 mkp., na członka gminy. Żydowska Rada wyznaniowa, widząc, że wobec rosnącej drożyzny nie może zadowolić się dotychczasowemi poborami, wysynęła śmiały swój wniosek i przeprowadziła go. Pieniądze te przeznacza się na odbudowę zniszczonego podczas wojny szpitala żydowskiego, na założenie nowego cmentarza oraz na płace urzędników gminy wyznaniowej. Nadmienić należy, że żydowska gmina wyznaniowa w Lwowie podwyższyła tenże podatek nawet na 300 000 mkp., od członka gminy.

Jak wynika z powyższego, ofiarność żydow na cele wyznaniowe jest niesłychanie wielka. Gdyby katolicy płacili podatek chociażby w setnej części t. zn. 1 000 mkp. od głowy, wpłynęłoby na cele katolickie na mniejwięcej 17 miljonów ludności katolickiej aż 17 miljardów mkp. W takim razie mogłyby czynniki katolickie rozwinąć naprawdę intensywaą i twórczą działalność.

Wiadomości pozamiejscowe

Poznań. (Godne naśladowania.) Do firmy „Irys" przyszedł żyd i zaofiarował właścicielowi interesu panu W. Bojanowskiemu, skóry i futra na sprzedaż. Opowiadał, że prawie wszystkie firmy kuśnierskie w Poznaniu od niego kupiły. P. B. pyta się o ceny, żydek nadskakuje, wykłada towar itd. Wtem p. B. zażądał pokazania świadectwa przemysłowego. Żyd zaklina się, że świadectwo posiada, pokazać jednak nie chce. P. B. przywołuje policję. Okazuje się, że żyd posiada prawo sprzedawania detalicznie na targach, lecz nie sprzedawania hurtownie. Powędrował na odwach.

Gdańsk. Ogólna wesołość wzbudza tutaj fakt że nowe pieniądze gdańskie nie posiadają zwykłej klauzuli, umieszczanej na banknotach, iż naślodawnictwo banknotów będzie ścigane sądownie.

Rozmaitości

Surowica prawdy. Prasa amerykańska niedawno rozgłosiła wieść, że wynaleziona została surowica prawdy. Człowiek, któremu zastrzykną odpowiednią dawkę tej surowicy, wezwany przypuśćmy, na świadka sądowego jest tak „uodporniony“ przeciw kłamstwu, że może mówić jedynie szczerze prawdę. Wieść brzmiała tak fantastycznie, że nawet w Ameryce, w krainie wszelkich niemożliwości“, przyjęto ją z niedowierzaniem i nie wiele się nią zajmowano.

A jednakże okazuje się, że wieści o tej nowej surowicy tak zupełnie między bajki włożyć nie można. Medyczne naukowe pismo angielskie „Lancet“ oraz Texas State Journal Medicine“ stwierdzają, że pewien lekarz amerykański proponował stosownie środków znieczulących, celem wyprowadzenia danego osobnika w stan półświadomości; pod wpływem zastrzyknięcia narkotyków, osobnik ów traci jakoby tę władzę pamięci, która skłania go do mówienia kłamstw.

Głównym składnikiem owego środka ma być skopolamina, używana zazwyczaj do wprowadzenia pacjenta w stan półsnu. Lekarz amerykański zapewnia, że przeprowadził odpowiednie doświadczenia z dobrym skutkiem.

Wśród dziennikarzy amerykańskich powstał, pod wpływem artykułów wspomnianych pism fachowych lekki popłoch. Bo nuż jaki redaktor wpadnie na myśl zastrzyknięcia surowicy prawdy współpracownikowi, którego wysyła na poważne intervio polityczne?

Łagodne zimy w Europie. Przepowiadają, że zima w tym roku będzie łagodna i mrozy będą trwały krótko. Jak dotąd, przepowiednia się sprawdza. Sięgając do starych kronik, dowiadujemy się, że bywały w Europie centralnej zimy jeszcze łagodniejsze. Zostały dane dotyczące okolic Wiednia. W 1594 r., koło Nowego Roku kwitły fijołki. Zato w tym samym roku w Niebowstąpienie spadł śnieg. W 1619 roku kwitły róże w październiku i listopadzie. W 1624 roku na Boże Narodzenie kwitły roże i śliwy, zaś krowy chodziły po pastwiskach. W 1624 roku w styczniu zakwitły drzewa owocowe. Tak ciężka dla nas zima 1795 roku niczym nie różniła się od lata. W styczniu słońce jasno świeciło i było ciepło jak w czerwcu. Groch ogrodowy zaczął kiełkować, zaś pszczoły wyszły z ulów i zaczęły szukać miodu, nie znajdując jednak dosyć kwiatów. Przepowiednia na zimę tegoroczną powinna uradować i nas. Ceny węgla znów straciły równowagę. Spożywcy z przyjemnością dadzą mniejsze zyski swym ogrzewaczom, a właściwie mrozicielom.

Sensacyjne odkrycia w Egipcie.

B. Lord Darnarvon i znany badacz Hovar-Carter uczynili odkrycie, które jest prawdopodobnie najbardziej sensacyjnem odkryciem z zakresu Egiptologji w obecnem stuleciu. W okolicy Teb, gdzie prace nad wykopaliskami prowadzone były systematycznie przez lat 16, odkryli uczeni pod grobowcem Ramzesa VI-go korytarz, który prowadził do innego grobowca królewskiego liczące 3 tysiące lat.

Sprawozdawca „Timesa“ w Kairze donosi, że przy otwarciu grobowca przedstawił się oczom badaczy wspaniały widok. Znaleziono sarkofag z kości słoniowej, skrzynie ozdobione malowidłami przedstawiającemi sceny myśliwskie, tron, przecudnie wykonany, ozdobiony drogiemi kamieniami, malowidłami z statuami królów.

Oprócz pierwszej komnaty odkryto drugą, gdzie również znaleziono złoty grobowiec, skrzynie i wazy alabastrowe. Poza tą komnatą znajduje się jeszcze dalsza. Znaleziono zwoje papyrosów, które zapewne dostarczą cennych wyjaśnień. Zdaje się, że jest to grobowiec króla Tulanthamon'a z dynastji VIII, który panował w Tebach w latach 1356—1350 przed Chr.

Nakładem i drukiem Edwarda Kraszewskiego w Koźminie.

Odpowiedzialność Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Edward Kraszewski w Koźminie. Telefon 34